

11.03.2018

Szanowne Posłanki i Posłowie.

Mam 60 lat i poluje 35, z tego połowę czasu jako łowczy KŁ w , najlepszego w Okręgu (mamy Złoty medal, ZŁOM i inne odznaczenia) także ja Złoty Medal Zasługi Łowieckiej. Czuję się kompetentny w łowiectwie jak mało gdzie. Licząc na tzw. Fundusz Odszkodowawczy zrezygnowałem z łowczowania, zrobiłem kurs na Drony i liczyłem, że tym razem szacował będę za prowizję dla rolników. Przez te wszystkie lata robiłem to skutecznie dla własnego koła, szacując do 30 szkód rocznie. Powiem tak. PZŁ za szkody płać ok 67 milionów, jeśli wy zrobicie 380 etatów z oprzyrządowaniem typu auto, telefon itp Państwo zapłaci nie mniej niż 500 milionów. A korupcja wśród szacujących będzie powszechna. Tak było do 1990. Szacujący zawyżał rolnikom szkody, bo płać Państwo. Ja też liczyłem, że tym razem rolnicy nie będą mnie przeklinać a kochać bo walczył bym o ich wysokie odszkodowanie, także dla siebie. W dbałości o Państwo podpowiadam zagrożenia. To co chcecie zrobić (zakaz dzieci do 18 lat, szkolenia psów (tylko one są skuteczne), to jest niepotrzebne. Owszem istotne jest bardzo nie przekroczyć 150 m od zabudowań i jeśli rolnik wyłączy grunty nie powinien liczyć na dyżury i odszkodowania. Inaczej koła padną. Dziś dzik kosztuje 2,2 zł/kg a strzelamy dzików ok. 250 na trzech obwodach x ok. 40 kg x 2,2 zł/kg = 22000 zł. Dochodzi za jelenie 54 sztuk x 70 kg x 8 zł = 30240 zł., sarny 170 szt x 15 kg x 15 zł ok. 38500 zł. Razem daje nam to 90740 zł. Mamy jeszcze dochód ze strzelnicy ok 60 tys (jako jedno z trzech kół na 42 w b. mamy strzelnicę) i ze składek członkowskich ok. 25000 zł. Ogółem daje to 175740 zł wszystkiego po stronie przychodów. A na ten sezon w preliminarzu mamy zaplanowane 220479 zł. kosztów w tym na na szkody. Z czego pokryjemy stratę??? Pewnie ze składek myśliwych. Pisałem już, że na jednego dzika w obwodzie 269 k. wyszło nam w ostatnim sezonie ok 40 wyjazdów. = średnio po 60 km w obie strony dla 90 % myśliwych. Daje to 2400 km na jednego dzika. takie dane ma Nadleśnictwo Jawor i te dane są z książki wyjść w łowisko. To wszystko pokrywają myśliwi z własnych pieniędzy. I niektórzy z Was chcą rozwalić coś co utrzymuje się samo??? Ekolodzy nie dołożą. Za przeszkadzanie celowe w polowaniach powinien być mandat do 500 zł na osobę. Nikt nie przegania turystów, grzybiarzy itp. Pojedyncze przypadki spięć to promil, także jeśli chodzi o sprawy w Sądzie o odszkodowania. Ja się już opolowałem, ale szkoda mi tych młodych zapaleńców których jest w moim kole poniżej 45 roku życia ok. 50 na 69 ogółem. Tracą ogromne sumy i czas na łowiectwo. państwo temu nie podoła. Jeśli myśliwi zbojkotują polowania na dziki, macie rolników pod Sejmem jeszcze w tym roku Trzeba wprowadzić możliwość używania termowizji i noktowizji na obszarze całego kraju a i tak z młodnika tylko pies ruszy dziki. I nakazać w trybie pilnym likwidację zagród leśnych których jest pewnie miliony w kraju. Tam siedzą dziki w młodnikach przerośniętych jeżyną, tam giną lub są ranne nasze psy i na tym tle z leśnikami bardzo dużo nas dzieli. Nie usuwane latami powodują, że w drutach zwierzyna ginie. Uważamy, że spałowywanie drzew to bzdura (potrafię to udowodnić) a w Lasach Państwowych rządzi chyba lobby siatkowe (ogrodzono już wszystko (przesmyki, wagi zwierzyny, dojścia do wodopojów itp). A to, że normy rębne drzew przekroczyły już wszystkie granice przyzwoitości mogą też udowodnić. (drzewo od drzewa 50 m, niszczenie samosiejek maszynami itp). Drogi piękne szutrowe sięgają już szczytów by ściąć jeszcze resztę. Zbiorniki na wodę???? Po co???. No i pensje po 9 tys leśników, chodzących w białych rękawiczkach, posiadających po 2-3 auta wysokiej klasy, odzież markowa i deputaty pieniężne, w naturze itp. Jeden leśnik to koszt 4 policjantów. Nie boję się tego powiedzieć. Nikt oprócz leśników nie korzysta z lasów Państwowych tak jak oprócz górników z KGHM z miedzi???. W Norwegii z bogactwa z ropy odkłada się wszystkim na emeryturę. Pozdrawiam Z.K.